

KRONIKA WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO (II półrocze 1982)

I. DOKTORAT HONORIS CAUSA ATK DLA PRYMASA POLSKI

Wydarzeniem najwyższej rangi w życiu Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie było nadanie tytułu doktora honoris causa nauk prawnych Prymasowi Polski, ks. abp. dr. Józefowi Glempowi, metropolicie gnieźnieńskiemu i warszawskiemu, Wielkiemu Kanclerzowi ATK, który w latach 1968—1977 był wykładowcą na Wydziale Prawa Kanonicznego w Akademii. Ta pierwsza w dwudziestoosmioletnich dziejach ATK uroczystość nadania doktoratu honoris causa odbyła się 29 czerwca 1982 r. Wzięli w niej udział liczni członkowie Episkopatu Polski, przedstawiciele władz państwowych, ambasadorzy, rektorzy wyższych uczelni, przełożeni zgromadzeń zakonnych, reprezentanci różnych środowisk katolickich i społecznych oraz pracownicy i studenci ATK.

Wśród uczestników uroczystości byli m.in.: pięciu biskupów etatowych pracowników naukowych ATK — bp prof. dr Kazimierz Majdański, bp doc. dr Bohdan Bejze, bp prof. dr Kazimierz Romaniuk, bp doc. dr Edward Ozorowski, bp dr Stanisław Stefanek, a także bp dr Józef Rozwadowski — ordynariusz łódzki, bp dr Edward Kisiel — administrator apostolski archidiecezji w Białymstoku, bp dr Jan Czerniak — sufragan gnieźnieński, bp dr Jerzy Dąbrowski — zastępca sekretarza Episkopatu Polski, prof. Benon Miśkiewicz — minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki (warto tu wspomnieć, że ks. Prymas i minister Miśkiewicz zdawali razem maturę w gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu), prof. Adam Łopatka — minister, kierownik Urzędu ds. Wyznań, ks. prof. Mieczysław A. Krąpiec — rektor KUL, ks. prof. Witold Benedyktowicz — prezes Polskiej Rady Ekumenicznej. Za pośrednictwem ks. rektora R. Sobańskiego swoją łączność duchową z uczestnikami uroczystości nadania tytułu doktora honoris causa ks. prymasowi Józefowi Glempowi wyraził również nuncjusz papieski abp Luigi Poggi, który zgodnie z wcześniejszym ustaleniem opuścił tego dnia Polskę.

Pierwszą częścią uroczystości była Msza św. w intencji Ojczyzny, narodu i Kościoła w Polsce, koncelebrowana pod przewodnictwem ks. Prymasa przez pracowników naukowych Wydziału Prawa Kanonicznego ATK. Okolicznościową homilię, nawiązującą w swej treści do liturgicznego święta Apostołów Piotra i Pawła, wygłosił rektor uczelni, ks. prof. dr Remigiusz Sobański, który rozwinął temat wiary chrześcijańskiej jako fundamentu i źródła inspiracji dla działalności wszystkich członków Kościoła, w tym także uczelni katolickiej. W zakończeniu homilii podkreślił ks. Rektor, iż „sprawując sakrament jedności chrześcijańskiej, prosimy dziś Boga o pokój i o ducha braterstwa w naszym narodzie, by spełniło się to wszystko, co warunkuje pokój wewnętrzny,

by nie szerzyła się nienawiść, lecz rozkwitały chrześcijańskie cnoty społeczne. Dlatego zanim rozpoczniemy sesję promocyjną, teraz, w czasie Mszy św. błagamy Boga, by błogosławił Prymasowi Polski, heroldowi pokoju w naszej Ojczyźnie”.

Drugą część uroczystości stanowiła sesja promocyjna. Po hymnie *Gaude Mater Polonia*, odśpiewanym przez chór akademicki ATK pod dyktando ks. mgr. Kazimierza Szymonika, ks. rektor Sobański wygłosił przemówienie inauguracyjne, w którym wskazał na przesłanki ideowe aktu nadania Księdzu Prymasowi doktoratu honoris causa, podkreślając, iż przez ten akt Akademia chce uczcić społeczną i narodową służbę Ojczyźnie Księdza Prymasa jako hierarchy kościelnego, właśnie jako Prymasa Polski. Ks. Rektor powiedział m. in.: „...w Polsce dziś nie trzeba dowodzić, że Kościół służy człowiekowi w jego wymiarze jednostkowym i społecznym. My wszyscy jesteśmy świadkami tej służby. Doświadczamy jej jako Ojczyzna, naród, obywatele, ludzie, Polacy. Znaczna część z nas nie musi zaglądać do archiwów, by sobie przypomnieć dzieło Prymasa Hłonda dla repolonizacji i integracji naszego narodu na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Wszyscy mamy w żywej pamięci postać Prymasa Tysiąclecia — tysiąclecia państwa polskiego i Kościoła w nim. Wystarczy przejrzeć nadesłane po jego zgonie depesze kondolencyjne, by sobie wyobrazić jego znaczenie w życiu narodu i państwa. Od blisko roku śledzimy Prymasowską służbę Ojczyźnie i narodowi arcybiskupa metropolity Gniezna i Warszawy ks. dr. Józefa Glempa. Rok to czas relatywnie krótki, ale jakże było go dużo, jakież on intensywny, jak nasycony brzemienią treści. Ks. abp Glemp przejął dziedzictwo i posłannictwo prymasów Polski. Wziął na swoje barki nadzieje społeczeństwa, usiłując uspokoić spienione fale naszego życia społecznego, by wyprowadzić je na drogę pokoju”.

Następnie podkreślił ks. rektor Sobański, że ATK jako uczelnia katolicka, będąca integralną częścią Kościoła w Polsce, nie jest tylko biernym obserwatorem zmagania i działań prymasowskich, lecz poprzez swoją działalność dydaktyczną, wychowawczą, badawczą i edytorską, stara się wspierać, upowszechniać i realizować postawę oraz służbę, której przewodzi Prymas Polski. Wyrazem solidarności i niejako użyczenia się Akademii ze społeczną i patriotyczną postawą służby Księdza Prymasa jest właśnie akt nadania, mocą uchwały Senatu ATK, doktoratu honoris causa ks. prymasowi Glemptowi. W zakończeniu swego wystąpienia ks. Rektor dał wyraz przekonaniu, iż oddając w ten sposób hołd patriotycznej i społecznej służbie Księdza Prymasa, wyraża się cześć i wdzięczność panującą powszechnie w naszym narodzie, a zwłaszcza wśród wiernych Kościoła w Polsce, patrzących z wielką atencją i nadzieją na swojego Prymasa.

Z kolei, po występie chóru ATK, dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego ks. prof. dr Tadeusz Pawluk wygłosił przemówienie, w którym ukazał historyczną rolę arcybiskupów gnieźnieńskich i Prymasów Polski na przestrzeni jej tysiącletnich dziejów. Podkreślił m.in., że w okresie rozbiegania dzielnicowego metropolitalny Kościół Gnieźnieński był jedynym ośrodkiem polskiej władzy o pełnym zasięgu terytorialnym. Wybitni arcybiskupi gnieźnieńscy, z Henrykiem Kietliczem (1199—1219) i Jakubem Świnką (1283—1314) na czele, poprzez swą apostołską i społeczną działalność przyczyniali się w dużej mierze do zjednoczenia państwa polskiego i kształtowania się polskiej świadomości narodowej. Dowodem autorytetu metropolitów gnieźnieńskich był ich tytuł prymasowski (od początku XV w.). W Polsce przedrozbiorowej, w czasie bez-

królewia Prymas pełnił funkcję interreksa, wyznaczając miejsce i czas wyboru króla, załatwiając bieżące sprawy państwa, koronując nowego króla. Zadania Prymasów zmieniały się w ciągu wieków, ale rola ich nie zmniejszała się. Byli zawsze zwornikiem jedności Kościoła i narodu polskiego. Za niewzruszoną postawę patriotyczną, zaborcy karali ich więzieniem (Dunin, Ledóchowski...). W najnowszych, powojennych dziejach Polski i Kościoła prymasowskie zadania spełniali: August Hlond (+1948) i Stefan Wyszyński (+1981), przechodząc do historii jako postacie niezwyklej miary, jako wierni synowie Kościoła i wielcy Polacy. Pogrzeb kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia, był potężną manifestacją narodu polskiego, oddającego hołd swemu Prymasowi za jego niezachwianą wiarę, niezłomne męstwo, ofiarną miłość do Ojczyzny, niewyczerpaną pracowitość, a zwłaszcza mądrość polityczną oraz oddanie polskiemu ludowi Bożemu.

Dziś natomiast dzieło swoich wielkich poprzedników kontynuuje ks. prymas Józef Glemp, któremu Senat ATK postanowił nadać tytuł doktora honoris causa nauk prawnych, biorąc pod uwagę szeroką formację prawniczą ks. Prymasa oraz jego wybitne zasługi wobec społeczeństwa polskiego i kultury narodowej.

W dalszej części swojego wystąpienia ks. dziekan Pawluk nakreślił sylwetkę naukową Księdza Prymasa, przypominając, że formację w zakresie prawa kanonicznego i rzymskiego zdobywał ks. Glemp na Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie w latach 1958—1962. Doktorat obojga praw uzyskał w 1964 r. na podstawie rozprawy „*De conceptu fictionis iuris apud Romanos*”. Swoją wiedzę prawniczą pogłębiał praktycznie, pracując w Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie (1964—1967), w Sekretariacie Prymasa Polski, ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego (1967—1979), gdzie nie tylko załatwiał sprawy bieżące, ale występował jako rzeczoznawca spraw kościelnych w rozwiązywaniu wielu problemów Kościoła polskiego, a także kierując diecezją warmińską (1979—1981) i od 1981 Kościołem w Polsce jako Prymas. Jest ks. arcybiskup Glemp autorem wielu publikacji naukowych.

Ks. dziekan Pawluk podkreślił w końcowej części swojego przemówienia, iż przyszło ks. prymasowi Glemptowi kierować Kościołem w Polsce w okresie niezwykle trudnym dla kraju. Jeżeli naród polski, mimo różnorodnych kryzysów i okazji prowokujących do rozbitcia, rozumie dziś potrzebę spokoju i pracy nad wszechstronną odnową Ojczyzny, to jest to wielka zasługa najpierw śp. kard. Stefana Wyszyńskiego, a potem jego następcy abpa Józefa Glempla, realizującego zasady i wskazania swojego Poprzednika. Na dzisiejsze wielostronne wysiłki Księdza Prymasa, zmierzające do przeprowadzenia ugody narodowej i braterskiego pojednania Polaków, na jego inicjatywy społeczne z uznaniem patrzą nie tylko katolicy polscy,* ale i Polacy innych wyznań i niewierzący, a nawet cały świat śledzący najnowsze dzieje Polski.

Biorąc to wszystko pod uwagę — a więc formację kanonistyczną ks. abpa Józefa Glempla, jego działalność jako kanonisty, biskupa, Prymasa Polski i polskiego męża stanu, zasłużonego wobec polskiego społeczeństwa i kultury, jak również fakt, iż ks. Prymas, jako były wkladowca i obecnie Wielki Kanclerz ATK, jest ściśle związany z Akademią — Senat uczelni podjął jednomyślnie uchwałę o nadaniu Księdzu Prymasowi tytułu doktora honoris causa nauk prawnych. Uchwałę tę wraz z szerszym uzasadnieniem, wskazującym na gruntowną formację prawniczą oraz na osiągnięcia w zakresie teorii i praktyki kanonistycznej Prymasa, odczytał podczas sesji promocyjnej ks. prof. dr

Marian Żurowski, jako promotor doktoratu; zwrócił on także uwagę na wielokrotne dowody wysokiego uznania, jakim darzył ks. abpa Józefa Glempa śp. prymas Wyszyński.

Na zakończenie uroczystości przemówił ks. prymas Józef Glemp, dziękując za uhonorowanie go tym wyróżnieniem akademickim oraz za całą uroczystość. Podkreślił, że treści przemówień przedstawicieli Akademii Teologii Katolickiej pozwoliły mu jeszcze raz uświadomić sobie, jak wielką rolę może odegrać Kościół w Ojczyźnie, jak doniosłe zadania stały w przeszłości i stoją dziś przed Prymasem Polski. Dostojny Mówca stwierdził następnie, iż otrzymany doktorat honoris causa jeszcze bardziej umacnia jego długoletnią więź z ATK. Wskazując na wkład Akademii w życie i kulturę narodu polskiego, powiedział ks. Prymas, iż w ciągu swoich dwudziestoosmioletnich dziejów dostarczyła ona i nadal dostarczać będzie społeczeństwu ludzi o szerokich horyzontach wiedzy humanistycznej. Na koniec ks. abp dr Józef Glemp złożył życzenia, by uczelnia, która podczas odbytej uroczystości promocyjnej ujawniła swoje ideały, mogła poprzez swą działalność naukową, dydaktyczną i edytorską spełniać w naszej Ojczyźnie wzniosłą rolę ubogacania wiedzą humanistyczną jak najszerzych kręgów społeczeństwa polskiego.

II. KURS HOMILETYCZNO-KATECHETYCZNO-LITURGICZNY

W dniach 6—8 września 1982 r. odbył się w ATK doroczny kurs duszpasterski dla duchowieństwa polskiego. Jak w latach poprzednich, również i tegoroczny kurs starał się wyjść naprzeciw aktualnym zapotrzebowaniom duszpasterskim Kościoła w Polsce. Tym razem trzydniowe spotkanie duszpasterskie i siostr zakonnych poświęcone było ewangelizacji w rodzinie. Problematykę tę podjęto w nawiązaniu do wydanego w listopadzie 1981 r. dokumentu Stolicy Apostolskiej — adhortacji *Familiaris consortio*.

Na uroczyste otwarcie Kursu przybył Wielki Kanclerz ATK — Prymas Polski ks. arcybiskup dr Józef Glemp, który przewodniczył inauguracyjnej Mszy św. koncelebrowanej. Okolicznością homilię wygłosił ks. dr Waldemar Wojdecki.

Po Mszy św. zebranych uczestników kursu powitał rektor ATK, ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobański. Następnie przemówienie inauguracyjne wygłosił ks. prymas J. Glemp, który na wstępie podkreślił znaczenie podjętej przez organizatorów kursu problematyki rodziny, tak bardzo ważnej dla Kościoła i Ojczyzny w aktualnej sytuacji. Ks. Prymas zwrócił też uwagę, iż kapłani są nie tylko tymi, którzy ewangelizują, ale również powinni być ewangelizowani; dlatego poza rodziną naturalną trzeba też mieć na uwadze rodzinę kapłańską, która dziś obciążona jest, jak chyba żadne pokolenie kapłańskie, ogromem pracy. Wiąże się to między innymi z możliwością odrabiania zaległości w budownictwie sakralnym. Chodzi jednak o to, aby nie przeszkadzało to w wewnętrznej pracy kapłanów — modlitwie, lekturze, adoracji i skupieniu. Mówiąc o zagrożeniach rodziny kapłańskiej, która jak każda rodzina potrzebuje jedności, ks. arcybiskup Glemp wskazał na szkodliwe, choć marginalne, postawy niektórych księży. Mówiąc o angażowaniu się w aktualne sprawy Ojczyzny, ks. Prymas zaznaczył, że wszystkich nas obowiązuje w tym względzie postawa odpowiedzialności. My nie jesteśmy politykami — podkreślił ks. Arcybiskup. Polityka jest dziś ogromnie skomplikowana. My mamy znać się na Ewangelii, mamy trzymać się Ewangelii i Soboru, bo tam jest światło dla nas. Sprawy Ojczyz-

ny są dziś trudne, bardzo trudne. Nawiązując do ostatnich wypadków, mówił ks Prymas, że wszystko to nas boli, ale wciąż jeszcze z ufnością nie chcemy poddawać się emocjom. Sytuacja gospodarcza i polityczna jest trudna. Nie możemy stracić tego, o co walczone przez 150 lat zaborów, o co walczyło pokolenie Powstania Warszawskiego. Może nie wszyscy dziś jeszcze zdajemy sobie sprawę z powagi sytuacji. Świat się zbroi, a to przecież nie służy pokojowi. My zaś musimy w jedności pozostać rzecznikami pokoju.

1. Referaty plenarne

Ks. dr Bronisław Mierzwinski: *Ewangelizacja w rodzinie w świetle adhortacji „Familiaris consortio”*. — Podstawowym dokumentem na temat ewangelizacji jest adhortacja Pawła VI *Evangelii nuntiandi*. Zadania zaś rodziny chrześcijańskiej szczegółowo określone zostały w *Familiaris consortio*. Dokument Jana Pawła II stawia określone zadania także przed duszpasterzami. Rodzina nie może być jedynie przedmiotem troski ze strony instytucji kościelnych, lecz musi się stać jak najszybciej podmiotem urzeczywistnienia się Kościoła w świecie współczesnym, podmiotem ewangelizacyjnej misji Kościoła. Ma ona czynić Kościół obecnym wszędzie tam, gdzie żyje i działa. Oznacza to konieczność urzeczywistniania Kościoła (Kościół to my) we własnym obrębie — małżonków, rodziców, dzieci, na terenie sąsiedztwa, wspólnoty parafialnej, w obrębie narodu czy też na arenie międzynarodowej.

Ks. dr Jan Miazek: *Sakramenty wtajemniczenia a zadania rodziny*. — Problem zadań rodziny powraca stale nie tylko w oficjalnych wypowiedziach Kościoła, ale również w rozważaniach teologów oraz w dyskusjach duszpasterzy. Można je rozpatrywać w kontekście liturgii, będącej szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła. Jest ona jednocześnie źródłem, z którego wypływa cała jego moc. Jakże są więc zadania rodziny wynikające z przygotowań towarzyszących sakramentem wtajemniczenia chrześcijańskiego: chrztu, bierzmowania, Eucharystii, sakramentem, dzięki którym urzeczywistnia się Kościół, ten „domowy Kościół”? Czego Chrystus oczekuje w tym momencie od rodziny? Czy nauczanie Kościoła odpowiednio akcentuje te zadania rodziny? Odpowiedź na powyższe pytania odnajdywać należy w liturgii sakramentów.

Dr Elżbieta Sujak: *Psychologiczne i socjologiczne uwarunkowania procesu chrześcijańskiej inicjacji dziecka w rodzinie*. — Aby móc dobrze ewangelizować rodzinę i poprzez rodzinę, księża muszą mieć świadomość dokonujących się w niej przemian, a także rozeznanie w poziomie wiedzy religijnej rodziców czy wychowawców. Jakkolwiek w ostatnich latach obudzona została potrzeba manifestowania uczuć i przeżyć religijnych, co dawniej, przez wiele lat pozostawało w sferze prywatności, bo zagrażało życiu zawodowemu, to jednak faktycznie nie zawsze oznacza to, że wiara ta jest głębsza. Wiele dzieci nie widzi modlących się swych rodziców, którzy uczą modlitwy, ale zdarza się, że jej właściwie sami nie praktykują. W wielu rodzinach nie ma w ogóle rozmów na tematy religijne. Obserwuje się niedostatek kontaktów pomiędzy rodzicami a dziećmi. W rodzinach mało się rozmawia. Dzieci często niewiele wiedzą o swych dziadkach, nie znają też historii poznania się rodziców. Rodzi się u nich postawa konsumpcyjna, bo w takiej atmosferze wrastają. Uwaga wychowawcza rodziców skupiona jest na kontroli postępów w nauce i wydanych poleceń. W tej sytuacji treści religijne zostają zepchnięte na margines życia. Dzieje się tak m.in. także dlate-

go, że rodzice nie posiadają wiedzy na tematy związane z wiarą, często sami nieregularnie uczęszczali na katechizację i nie potrafią o tych sprawach rozmawiać ze swymi dziećmi. Jednakże w ostatnim okresie obserwować można odzyskanie tożsamości religijnej u wielu wierzących oraz mniejsze zainteresowanie robieniem kariery zawodowej. Wśród zjawisk pozytywnych odnotować także trzeba zwrot do życia rodzinnego jako do wartości.

Ks. mgr Marian Staneta: *Rozmowy duszpasterskie z rodzicami w związku z chrztem, Eucharystią i bierzmowaniem*. — Duszpasterze mają obowiązek pomagać rodzicom w samodzielnym pogłębianiu przez nich wiedzy religijnej. Okazją do tego mogą stać się przygotowania związane z sakramentami wtajemniczenia chrześcijańskiego. Rodzice mają wówczas zazwyczaj większy osobisty kontakt ze swymi duszpasterzami. Rozmowa w kancelarii z tej okazji może i winna pełnić funkcję ewangelizacyjną. Zdarza się niekiedy, że prośba o chrzest, ślub czy pogrzeb wynika nie z potrzeby wiary, ale z obyczaju, bo tak się należy, bo tak wypada... U zobojętniałej religijnie inteligencji pojawia się też niekiedy argument: my jesteśmy niepraktykujący, ale chcemy dziecko wychować na Polaka. Na Polaka? Co księży mają robić w takiej sytuacji, w wypadku takiego pomieszenia pojęć. Wszystko zależy od sposobu i przebiegu rozmowy w kancelarii, od tego, czy ksiądz okaże się duszpasterzem czy urzędnikiem. W duszpasterstwie ewangelizacyjnym na pierwszy plan wysuwa się nie wyizolowana informacja, ale wprowadzenie w przeżycie obrzędu czy sakramentu. Wielu duszpasterzy zabiega o to, by kontakty z wiernymi były jak najczęstsze, organizują systematyczne spotkania w związku z katechizacją dzieci. Chcą jakoś pomóc rodzicom. Starają się ewangelizować w kancelarii parafialnej, doprowadzić do tego, aby zgłaszający się: rodzice, chrzestni czy przyszli małżonkowie mogli dokonać rewizji własnych poglądów i postaw, by rozumieli, czego w tej konkretnej sytuacji oczekuje od nich Chrystus, by czas, jaki dzielić ich będzie od sakramentu, mógł się stać dla nich okresem prawdziwych rekolekcji, by doprowadził ich do Eucharystii. Nie trzeba wówczas sięgać do osławionych, a tak powszechnie krytykowanych katechizmów do spowiedzi, wnikających w najgłębsze sumienie człowieka, świadczących o zbytnim chyba zaufaniu do papierka.

Ks. dr Stanisław Hartlieb: *Eucharystia w przeżyciu rodziny i parafii. Doświadczenia duszpasterza*. — Metody angażowania rodziców w pełne przeżycie sakramentów: chrztu, pojednania i Eucharystii bywają różne. Referent podzielił się swymi 15-letnimi doświadczeniami w zakresie wciągnięcia rodziców w przeżycia inicjacyjne przed I Komunią św. Poprzez cykl nabożeństw związanych ściśle z rokiem liturgicznym stara się umożliwić całej rodzinie pełniejsze i bardziej świadome przeżycie tego wydarzenia. Ma na tym polu duże osiągnięcia i wiele z praktyk wprowadzonych w tej parafii przenika do innych. Ale, jak sam podkreślił, wymaga to niemałego trudu ze strony duszpasterza.

Ks. bp dr Władysław Miziołek: *Program duszpasterski na rok 1982/83*. — Prelegent zapoznał zgromadzonych księży z programem duszpasterskim, obowiązującym od nowego roku liturgicznego, a więc od grudnia 1982 r. W przepowiadaniu Kościoła, w pracy katechetycznej i w formacji wiernych uwaga duszpasterzy skierowana będzie na cnotę nadziei, która jako postawa człowieka wobec teraźniejszości i przyszłości jest nieodzownym czynnikiem działania ludzkiego. Ks. Biskup podkreślił, iż w ostatnich 20 latach problem nadziei wysunął się na pierwszy plan. Związane to jest z obawami i niepewnością w stosunku

do dzisiejszej kultury i postępu. Ukazał problem nadziei w wymiarze jednostkowym i wspólnotowo-historycznym. Ks. bp Miziołek podkreślił, iż w związku z obchodzonym Rokiem Jubileuszowym w pracy duszpasterskiej muszą się znaleźć elementy Maryjne. Musi być kontynuowana praca nad odnową życia narodu i walka z takimi plagami jak: niszczenie poczętego życia, rozpad rodzin i alkoholizm.

2. Konwersatoria

W drugim dniu kursu odbyły się dwie serie konwersatoriów, mających na celu dalszą analizę wysłuchanych referatów plenarnych oraz wymianę doświadczeń duszpasterskich. Uczestnicy kursu mieli do wyboru pięć konwersatoriów. Oto ich tematy i przewodniczący: 1. *Nabożeństwa z rodzicami dzieci w okresie przygotowania do przyjęcia Sakramentów wtajemniczenia* — ks. dr Stanisław Hartlieb. 2. *Jak pomóc rodzicom w konfliktach z dziećmi?* — mgr Jolanta Makowska. 3. *Ewangelizacja czy administracja sakramentu?* — ks. mgr Marian Staneta. 4. *Współczesne publikacje na temat rodziny i wychowania* — ks. dr Bronisław Mierzwinski. 5. *Aktualne pytania i wątpliwości z dziedziny liturgii* — ks. dr hab. Stanisław Czerwik.

Po kursie odbyły się rekolekcje dla kapłanów, które prowadził ks. dr Michał Czajkowski (ATK).

III. INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 1982/83

Dnia 4 października 1982 r. odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku nauki w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Przybył na nią ks. arcybiskup dr Józef Glemp, Prymas Polski i Wielki Kanclerz ATK. Jak co roku, miała ona miejsce w pobliskim kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP.

Pracę naukowo-dydaktyczną w roku akademickim 1982/83 w ATK zainaugurowała Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem Prymasa Polski. Współcelebrowali wykładowcy ATK, a wśród nich ks. bp doc. dr hab. Edward Ozorowski, ks. bp dr Stanisław Stefanek oraz rektor uczelni ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobański i prorektor ks. doc. dr hab. Helmut Juros.

Homilię podczas Mszy św., opartą na Modlitwie Arcykapłańskiej Jezusa Chrystusa, wygłosił ks. bp doc. dr hab. Edward Ozorowski. Dał on w niej pogłębioną analizę dwóch nierozdzielnych ze sobą pojęć — jedności i prawdy, podkreślając, iż nie można budować jedności bez zachowania prawdy. Mówiąc o relacji nauki do prawdy podkreślił, iż nauka narodziła się z pragnienia prawdy, której całe środowisko naukowe winno służyć. Wszelkie zaś manipulowanie prawdą i fałszowanie jej nie jest godne nauki i w przyszłości może zostać napiętnowane. Kaznodzieja wskazał również, że uprawianie nauki może odbywać się jedynie w klimacie wolności — wówczas, gdy człowiek rzeczywiście poszukuje prawdy i chce jej służyć.

Podczas Mszy św. śpiewał chór akademicki ATK pod dyrekcją ks. mgra Kazimierza Szymonika. Na zakończenie wszyscy zgromadzeni odśpiewali hymn *Boże, coś Polskę*.

Po krótkiej przerwie odbyła się w kościele uroczysta sesja inauguracyjna, w której również uczestniczył ks. prymas J. Glemp. Otwierając sesję Rektor ATK, powitał najpierw przybyłych Gości: przedstawiciele

władz państwowych i wyższych uczelni, posłów na Sejm, ambasadorów i wyższych przełożonych zakonnych.

Władze państwowe reprezentowali: Aleksander Merker — dyrektor w Urzędzie ds. Wyznań, Jan Stęperski — dyrektor Departamentu Studiów Uniwersyteckich i Ekonomicznych Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Jerzy Śliwiński — dyrektor Wydziału ds. Wyznań Urzędu m.st. Warszawy.

We Mszy św. oraz w sesji inauguracyjnej uczestniczyli posłowie na Sejm PRL: prof. dr hab. Jerzy Ozdowski — wicemarszałek Sejmu, Kazimierz Morawski — członek Rady Państwa i przewodniczący Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, Janusz Zabłocki — przewodniczący Polskiego Związku Katolicko-Społecznego, Zbigniew Zieliński (PZKS), Stanisław Rostworowski i Janusz Stefanowicz („Pax”).

Wśród wyższych przełożonych zakonów i zgromadzeń męskich znajdowali się: ks. Henryk Kietliński — prowincjał pallotyńców, ks. Aleksander Ogrodnik — prowincjał michaelitów i ks. dr Zygmunt Perz — przełożony wielkopolsko-mazowieckiej prowincji Towarzystwa Jezusowego. Przybył także ks. płk dr Julian Humeński — generalny dziekan Wojska Polskiego.

W uroczystości inauguracji nowego roku akademickiego w ATK uczestniczyła również po raz pierwszy delegacja Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w osobach ks. dziekana Anatola Szydłowskiego i ks. sakelariusza Michała Dudzicza.

Na inaugurację przybyli także ambasadorowie: Jean Bernard Remond (Francja), Javier Villacieros (Hiszpania) i Georg Negwer (RFN).

Wśród przedstawicieli wyższych uczelni byli: o. prof. dr Mieczysław Albert Krąpiec — rektor KUL, ks. prof. dr Jan Bogusław Niemczyk — rektor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, prof. dr Maria Radomska — rektor SGGW-AR, prof. Aleksandra Górską — prorektor PWST. Przybyli również: ks. dr Stanisław Kur — rektor Warszawskiego Metropolitalnego Seminarium Duchownego pw. św. Jana Chrzciciela, ks. doc. dr Bronisław Dembowski — dziekan Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie. Papieski Wydział Teologiczny w Poznaniu reprezentował ks. prof. dr hab. Ludwik Wciórka. Z polskiego seminarium w Orchard Lake (USA) przybył ks. Wawrzyniec Hoppe.

Wśród przedstawicieli środowisk twórczych znajdował się pisarz Jan Dobraczyński oraz redaktorzy naczelni czasopism: „Zorzy” — Anna Borowska, „Więzi” — Wojciech Wieczorek i „Przewodnika Katolickiego” — ks. prał. Stanisław Walkowiak.

Po odśpiewaniu hymnu państwowego przemówienie wygłosił Rektor ATK. Stwierdził on, iż do nowego roku pracy uczelnia przystępuje w duchu chrześcijańskiej radości i nadziei, ale i w poczuciu realizmu. Poruszył ks. Rektor bolesny, odwieczny temat budowy nowego gmachu ATK: „Powiedział przed laty na tym miejscu ks. Prymas Wyszyński o moim poprzedniku, że buduje gmach z nadziei, archidiecezja zaś buduje z cegieł. Nadal budujemy z nadziei. Ale — i nie wstydę się to powiedzieć, że męczy nas ta nadzieja. Jest mi jako rektorowi ogromnie przykro, gdy stawia mi się pytanie, w czym tkwi to misterium, że nie możemy ruszyć z miejsca z tak prostą sprawą. Męczy nadzieja, gdy od niej wydaje się już tylko krok do beznadziei.

I powtarzam — jak już przed rokiem — tu nie chodzi o wygodę.

Rzecz w szkodach moralnych i psychologicznych, a także w nieproporcjonalnej efektywności ludzkiego wysiłku. Uczelnia zatrudniająca ponad 120 pracowników naukowych, a nie dysponująca pokojem profesorskim czy asystenckim, wychowująca młodzież, ale jako miejsce kontaktu profesorów z nią po zajęciach posiadająca jedynie korytarz, wydająca pięć czasopism oraz ponad 30 książek rocznie, ale bez bodaj klitki dla redakcji, uczelnia, na której kłopoty z jedną z sal — rozrzuconych zresztą po mieście — urastają do problemu „egzystencjalnego”.

Mówiąc o zadaniach uczelni katolickich, ks. prof. Sobański stwierdził, że muszą one stanąć bliżej człowieka, zachować tę właściwą chrześcijańską postawę wywodzącą się od Mistrza nachylonego nad człowiekiem, aby mu pomóc w jego konkretnej biedzie, a zarazem zorientować go ku jego eschatologicznemu przeznaczeniu.

„Sprzeniewierzylibyśmy się naszemu akademickiemu i kościelnemu powołaniu — mówił ks. Rektor — gdybyśmy dziś, pracując za społeczne pieniądze, zobligowani misją kanoniczną, zajmowali się tematami jedynie dla własnej ciekawości, dla własnego wykazania się, czy nawet tylko dla doskonalenia warsztatu. Oznaczałoby to dekadencję nauki, która — jak uczy historia — następuje zawsze, gdy badania tracą kontakt z rzeczywistością społeczną.

Potrzeby czasów — mówił dalej ks. Rektor — dostrzegają uczelnie kościelne, które obecnie, zwłaszcza te zrzeszone w FIUC, oddają się gruntownej autorefleksji nad swymi zadaniami w służbie świata bardziej ludzkiego. Z dnia na dzień wyraźniej dostrzegamy, jak daleko-wzrocza była sugestia wysunięta przed laty przez kard. Wyszyńskiego, by ATK wszechstronnie, interdyscyplinarnie podjęła temat właśnie człowieka, temat — dodajmy — stanowiący ideę przewodnią pontyfikatu Jana Pawła II”.

W zakończeniu Rektor ATK, zwracając się do wykładowców uczelni, powiedział, że mają oni pomagać młodzieży w poszukiwaniu, ułatwić jej zdobycie odpowiedzi na egzystencjalne, podstawowe pytania, przekonać ją, że dzieje ludzkie stoją nie pod znakiem złośliwego fatum, lecz nadziei.

Sprawozdanie z działalności ATK w roku akademickim 1981/82 złożył prorektor ks. doc. dr Helmut Juros. Poinformował on m.in. o dokonaniu nowelizacji statutu ATK oraz o reorganizacji katedr na trzech wydziałach uczelni (aktualnie Wydział Teologiczny liczy 40 katedr oraz samodzielny Instytut Studiów nad Rodziną; Wydział Filozofii Chrześcijańskiej — 17 katedr i Wydział Prawa Kanonicznego — 10 katedr). Przypomniął także dużej wagi wydarzenie, jakim była uroczystość nadania przez ATK doktoratu honoris causa nauk prawnych ks. prymasowi J. Glęmpowi. W roku sprawozdawczym 1981/82 na Wydziale Teologicznym ATK zajęcia naukowo-dydaktyczne prowadziło 121 osób (w tym 74 na etacie), studiowały zaś 1074 osoby (w tym 520 stacjonarnie). Na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej wykładało 53 nauczycieli akademickich (w tym 28 na etacie), a studiowało 336 osób. Wydział Prawa Kanonicznego zatrudniał 25 pracowników nauki (w tym 21 etatowych) i liczył 132 studiujących. 5 wykładowców ATK otrzymało stopnie profesora zwyczajnego, 5 innych — profesora nadzwyczajnego, 2 — stanowiska docenta. Stopnie naukowe doktora habilitowanego uzyskały 3 osoby, doktora — 13 osób, a tytuły magistra — 156 osób. Kilkunastu wykładowców ATK uczestniczyło w kongresach naukowych za granicą. Uczelnia gościła szereg profesorów zagranicznych. Chór akademicki ATK występował

na terenie Austrii, RFN i Włoch. W Wydawnictwie ATK ukazało się w roku sprawozdawczym 36 książek i 27 zeszytów czasopism.

Następnie miała miejsce ceremonia immatrykulacji nowych studentów uczelni przyjętych na pierwszy rok nauki. Po odśpiewaniu hymnu *Gaude Mater Polonia*, wykład inauguracyjny pt. *Uprawnienia i obowiązki życia we wspólnocie a miłość małżeńska* wygłosił ks. prof. dr Marian Zurowski.

Pod koniec uroczystości zabrał głos ks. abp dr Józef Glemp. Prymas Polski. Życzył on młodzieży, aby studiowała w pokoju i prawdzie, której zdobywanie wymaga jakże wielu poświęceń i ofiar. Przypomniał następnie młodemu, że fakt, iż studiują w uczelni związanej z Kościołem, wymaga od nich postawy nacechowanej odwagą, dojrzałością i roztropnością. Ks. Prymas zwrócił uwagę, iż uczelnie katolickie są szczególnie bacznie obserwowane, a ich studenci czy wykładowcy mogą być narażeni nawet na ataki. W tym kontekście przypomniał niedawny artykuł w tygodniku „Argumenty”, w którym anonimowy autor w niewybredny sposób zaatakował Katolicki Uniwersytet Lubelski. Na takie ataki, radził ks. Prymas, trzeba odpowiadać własną dojrzałą postawą. Następnie przypomniał trzy wielkie postacie w dziejach chrześcijaństwa, do których w naszym życiu winniśmy się odnosić: patrona dnia św. Franciszka z Asyżu, św. Teresę z Avili i św. Maksymiliana Kolbego. W zakończeniu Wielki Kanclerz ATK życzył młodzieży, aby potrafiła odnajdować Boga w drugim człowieku, aby mogła znaleźć dla niego szacunek, pokój i wszystko to, co jest dobrem, które ma być „diffusivum sui” — czyli ma się rozlewać.

Uroczystość inauguracyjną zakończono tradycyjnym odśpiewaniem hymnu *Gaudeamus igitur*.

IV. UROCZYSTOŚCI KU CZCI ŚW. MAKSYMILIANA KOLBEGO

W odbywających się 10 października 1982 r. na Placu św. Piotra w Rzymie uroczystościach kanonizacyjnych polskiego franciszkanina i męczennika z obozu hitlerowskiego w Oświęcimiu — św. Maksymiliana Marii Kolbego wzięła udział oficjalna delegacja ATK w składzie: ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobański — rektor, ks. doc. dr hab. Helmut Juros — prorektor, ks. prof. dr hab. Tadeusz Pawluk — dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego, prof. dr hab. Henryk Kupiszewski — kierownik Katedry Prawa Rzymskiego, ks. prof. dr hab. Wiesław Rosłon — kierownik Katedry Filologii Biblijnej, ks. doc. dr hab. Henryk Muszyński — prodziekan Wydziału Teologicznego. Delegacja ATK uczestniczyła nazajutrz także w specjalnej audiencji papieskiej dla Polaków.

Następnego dnia po kanonizacji Ojca Maksymiliana została odprawiona w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP przy ATK uroczysta Msza św. ku czci św. Maksymiliana Marii Kolbego. Zgromadziła ona licznie pracowników i studentów ATK. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył ks. biskup dr Stanisław Stefanek TChr., wykładowca i zastępca dyrektora Instytutu Studiów nad Rodziną ATK. Dziekan Wydziału Teologicznego ks. prof. dr hab. Jan Łach wygłosił okolicznościową homilię, w której ukazał postać św. Maksymiliana jako wzór prawdziwej miłości chrześcijańskiej, tak bardzo aktualny i potrzebny dzisiejszemu światu, dążącemu różnorodnymi przejawami niewiści. Podczas Mszy św. śpiewał chór akademicki ATK pod kierunkiem ks. mgra Kazimierza Szymonika.

V. OTWARCIE I POŚWIĘCENIE DOMU INSTYTUTU STUDIÓW NAD RODZINĄ

Dnia 28 października 1982 r. w Łomiankach koło Warszawy odbyła się uroczystość otwarcia i poświęcenia nowego Domu Instytutu Studiów nad Rodziną, działającego w ramach Wydziału Teologicznego ATK. Na uroczystość tę przybyło wielu znakomitych gości z kraju i z zagranicy, wśród nich metropolita wrocławski — ks. arcybiskup dr Henryk Gulbinowicz, sufragani szczecińsko-kamięński — ks. bp Jan Gałacki i ks. bp dr Stanisław Stefanek, b. arcybiskup Conacry w Gwinei, a obecnie członek Prezydium Papieskiej Rady ds. Rodziny (jako przedstawiciel Afryki; dodajmy, że przedstawicielem Europy w tejże Radzie jest ks. biskup prof. dr hab. Kazimierz Majdański, ordynariusz szczecińsko-kamięński i dyrektor Instytutu Studiów nad Rodziną ATK) — ks. arcybiskup dr Raymond-Marie Tchidimbo, ordynariusz diecezji Essen (RFN) — ks. bp dr Franz Hengsbach, ks. prałat dr Helmut Holzappel z Würzburga (RFN) — redaktor naczelny czasopisma „Klerusblatt”, ks. prałat Luigi Novarese z Rzymu — założyciel i przełożony generalny „Silentiosi operari della Croce” oraz jego sekretarz Remigio Fusi. Władze państwowe reprezentował podczas uroczystości dyrektor w Urzędzie ds. Wyznań — Aleksander Merker.

Uczestnicy uroczystości, wśród nich pracownicy naukowi Instytutu, władze ATK, przedstawiciele zakonów, prasy katolickiej oraz młodzież akademicka, zgromadzili się w nowej auli (w tym dniu nie była ona w stanie pomieścić wszystkich przybyłych), a także w korytarzu oraz w znajdującej się w pobliżu sali im. Jana Pawła II.

Ceremonii otwarcia i poświęcenia Domu przewodniczył dyrektor Instytutu ks. bp prof. dr hab. Kazimierz Majdański.

Drugim punktem programu uroczystości była okolicznościowa akademia. Otwierając ją ks. bp K. Majdański podkreślił na wstępie, że polska gościnność każe myśleć najserdeczniej o nieobecnych, choć oczekiwanych; wymienił tu kard. Jamesa Knoxa, pierwszego przewodniczącego Papieskiej Rady Rodziny, który w ostatnich dniach musiał odwołać swój przyjazd, ks. prymasa J. Glempa, którego pilne sprawy zawiadły do Rzymu, oraz bpa Eduarda Gagnon, swego poprzednika na stanowisku wiceprzewodniczącego Papieskiego Komitetu Rodziny, któremu ważne powody przeszkodziły przybyć. Wspomniał o okolicznościowych telegramach nadesłanych od szefów dwóch kongregacji watykańskich.

Ks. bp prof. Kazimierz Majdański wygłosił następnie referat pt. *W służbie rodzinie — w Polsce i w Kościele*, w którym mówił o założeniach oraz rozwoju Instytutu Studiów nad Rodziną ATK. Przypominając, iż nie upłynął jeszcze rok od czasu, gdy ukazał się papieski dokument — adhortacja *Familiaris consortio*, postulujący tworzenie instytutów naukowych w zakresie studiów nad małżeństwem i rodziną i z radością aprobujący instytuty, które już istnieją, wskazał na szczególnie rangę i miejsce obchodzonej uroczystości. „Instytut, który wszedł przed kilku tygodniami w ósmy rok swej działalności — mówił jego Dyrektor — i który dziś, w dniu inauguracji własnego Domu studiów, stanął na progu nowego etapu rozwoju, ma własne służebne zadania nie tylko w Ojczyźnie, ale także w Kościele Powszechnym”.

Po odśpiewaniu przez całą wspólnotę hymnu Instytutu Studiów nad Rodziną (słowa — o. Józef Majkowski SJ, muzyka — o. Alfons Klamman CSSR), którego pierwsze słowa brzmią: Instytut jest szkołą odno-

wy", młodzież akademicka recytowała fragmenty adhortacji *Familiaris consortio*.

Po akademii odprawiona została Msza św. dziękczynna koncelebrowana po łacinie przez ok. 40 księży. Przewodniczył jej Afrykańczyk abp Raymond-Marie Tchidimbo. Homilię wygłosił rektor ATK ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobański, który nawiązując do czytań mszalnych ukazał pracę w Instytucie Studiów nad Rodziną jako diaconię, służbę, której nie da się nie dostrzec i nie da się zamilczeć. „Jeżeli ta uczelnia coś znaczy w świecie nauki, to dzięki pracy ludzi, którzy mają świadomość, że muszą służyć innym” — podkreślił ks. Rektor i zaznaczył dalej: „Prośmy wszyscy, związani z Instytutem pracą i studiami, by ten Dom był zawsze otwarty na wymagania, jakie po- ciąga za sobą refleksja teologiczna nad rodziną”.

Podczas Mszy św. śpiewał chór akademicki ATK pod dyrekcją ks. mgra Kazmierza Szymonika.

Na zakończenie uroczystości jeszcze raz przemówił dyrektor Instytutu ks. bp prof. dr hab. Kazimierz Majdański, który odczytał tekst telegramu wystosowanego w imieniu Instytutu oraz Gości do Ojca św. Jana Pawła II. Oto jego treść: „W dniu, w którym dzięki Opiece Najświętszej Rodziny oraz dzięki wielu ofiarnym sercom został uroczystie otwarty własny Dom Instytutu Studiów nad Rodziną w Łomiankach, niesiemy Ojcu Świętemu radość z nowych możliwości realizowania Jego wskazań zawartych w Adhortacji *Familiaris Consortio* oraz pokornie prosimy o błogosławieństwo apostołskie na wierną postugę rodzinie w Polsce i w Kościele”. Telegram został podpisany przez dyrektora i wicedyrektora Instytutu oraz wszystkich obecnych biskupów.

Zgromadzeni zostali następnie zaproszeni przez ks. bpa Kazimierza Majdańskiego na agapę.

VI. SYMPOZJA

1. Sympozjum poświęcone konkursowi rzeźbiarskiemu nt. „Męka Jezusa Chrystusa”

Dnia 25 października 1982 roku odbyło się w sali Muzeum Archidiecezji Warszawskiej w Warszawie sympozjum zorganizowane przez Katedrę Historii Sztuki ATK, Muzeum Archidiecezji Warszawskiej i Zespół Handlu „Veritas”. Miało ono następujący program:

1. Zagajenie, prowadzenie dyskusji i jej podsumowanie — ks. prof. dr hab. Janusz Stanisław Pasierb, kierownik Katedry Historii Sztuki ATK.
2. Prelekcja pt. *...Znać Chrystusa i to ukrzyżowanego...* — ks. dr Michał Czajkowski, adiunkt Katedry Bibliistyki Nowego Testamentu ATK.
3. Prelekcja pt. *Człowiek, współczesny w obliczu Krzyża* — prof. dr Mieczysław Gogacz, kierownik Katedry Historii Filozofii ATK.
4. Prelekcja pt. *Temat ukrzyżowania w sztuce chrześcijańskiej* — ks. mgr Andrzej Przekaziński, st. asystent Katedry Historii Sztuki ATK, dyrektor Muzeum Archidiecezji Warszawskiej.

2. Międzynarodowe sympozjum nt. „Marcin Luter w refleksji ekumenicznej”

Katedra Teologii Ekumenicznej Wydz. Teol. zorganizowała u progu 500-nej rocznicy urodzin Marcina Lutra międzynarodowe sympozjum

naukowe n.t. *Marcin Luter w refleksji ekumenicznej*. Odbyło się ono w dniach 9—10 listopada 1982 r. w kościele pw. NMP Królowej Polski (Garnizonowym) przy ul. Długiej 13/15 w Warszawie. Podczas trwania sympozjum czynna była w tejże świątyni wystawa, współorganizowana przez Bibliotekę Narodową w Warszawie, obrazująca recepcję Marcina Lutra w Polsce. W sympozjum uczestniczyli głównie pracownicy oraz studenci ATK i Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Referentami byli polscy i niemieccy specjaliści w zakresie teologii ekumenicznej, w szczególności znawcy luteranizmu.

Sympozjum otworzył rektor ATK, ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobkański, który powitał wszystkich obecnych, w szczególności Gości z zagranicy oraz wykładowców i studentów Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej oraz zacytował dwudniowe sympozjum było dla wszystkich uczestników naukowym, ekumenicznym i chrześcijańskim wzbogaceniem.

Przemówienie wstępne wygłosił także b. wieloletni przewodniczący, a obecnie wiceprzewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Ekumenizmu ks. bp dr Władysław Miziołek, sufragan warszawski, który wziął udział w otwarciu sympozjum. Ks. bp Miziołek powiedział m.in., że strukturalne i doktrynalne zjednoczenie Kościołów chrześcijańskich musi być poprzedzone zjednoczeniem duchowym, które dokonuje się poprzez wspólną, ekumeniczną modlitwę i wspólne, wzajemne poznanie się, poprzez dialog poszukujący Chrystusowej prawdy. Warto w tym miejscu wspomnieć, iż każdego dnia obrady rozpoczynano i kończono modlitwą. Raz były to słowa wybitnego ekumenisty, luterskiego arcybiskupa Uppsali Nathana Söderbloma, drugiego zaś dnia na wstępie obrad odczytano słowa modlitwy, którymi rozpoczynały się sesje Soboru Watykańskiego II.

A oto krótkie streszczenia poszczególnych referatów, wygłoszonych podczas sympozjum.

Ks. prof. dr Franz Peter Sonntag (Erfurt): *Rozwój katolickich badań nad Marcinem Lutrem w Niemczech, kraju Reformacji*. — Niezrząd potrzeba stuleci, aby jakiejś wybitnej postaci historycznej oddano sprawiedliwość. Wykład katolickiego historyka Kościoła ks. prof. Sonntag z Studium Filozoficzno-Teologicznego w Erfurcie (NRD) unacznił, jak błędne pierwotnie, pełne uprzedzenia naświetlenie jakiegoś zjawiska czy postaci może utrwalić się w pewnych kręgach społecznych, religijnych na całe wieki. Tak było właśnie w przypadku biografii Lutra pióra Jana Cochlaeusa, który stworzył karykaturę Reformatora, „napiętnowaną przez odrazę i nienawiść”. Jego wizja Lutra „obowiązywała” w Kościele katolickim aż do XIX stulecia. Dopiero w obecnym wieku tacy autorzy, jak Sebastian Merkle, Franz Karel Kufli, Adolf Hertz, Joseph Lortz, który nazwał Lutra „jednym z największych teologów chrześcijańskich”, Erwin Iserloh oraz Hubert Jedin, przyczynili się swoimi pracami do tego, iż zmienił się na korzyść stosunek do Lutra i Reformacji w Kościele katolickim.

Ks. prof. dr Heinz Schütte (Paderborn): *Pojęcie Kościoła w ujęciu Marcina Lutra*. — Dziś nikt nie odważyłby się zaprzeczyć — podkreślił w swoim wykładzie uczony katolicki ks. prof. Schütte z Instytutu Ekumenicznego J. A. Möhlera w Paderborn (RFN) — że Doktor Marcin Luter był osobowością głęboko religijną, że posłannictwo Ewangelii badał on ze czcią i oddaniem. Nikt również nie zaprzeczy, że chociaż Luter atakował Kościół rzymsko-katolicki i Stolicę Apostolską, to jednak zachował zasadniczą treść katolickiej wiary. Owo „nikt”, w od-

czuciu referenta, odnosi się raczej tylko do teologów, a nie do wszystkich katolików, gdyż nie da się ukryć, że na osobę Reformatora wielu ludzi wciąż jeszcze ma błędny, pełen uprzedzeń, niechęci i prymitywnych uproszczeń pogład. Tymczasem kard. Jan Willebrands nie zaważał się przed kilkunastoma laty powiedzieć, że Luter może być uznany za „wspólnego nauczyciela chrześcijan”. Świadczy o tym przede wszystkim fakt, że niektóre punkty jego nauki zostały poddane ponownej analizie i zaakceptowane przez Kościół katolicki. Także ewangelicy teologowie, jak stwierdził ks. prof. H. Schütte, uważają, że Vaticanum II przyjęło i urzeczywistniło istotne żądania Lutra i Reformacji, jak choćby to, że jasno zaznaczyło, iż Jezus Chrystus jest jedynym Pośrednikiem i Zbawcą wszystkich ludzi. Sobór podkreślił również, że Pismo św. jest „norma normans” przepowiadania oraz orzekł, iż Urząd Nauczycielski Kościoła stoi nie ponad Słowem Bożym, ale na jego służbie. O coraz szerszej akceptacji Lutra w Kościele katolickim świadczy także fakt, iż śpiewniki oraz modlitewniki katolickie wydawane po niemiecku zawierają szereg pieśni Reformatora. Ponadto jego wypowiedzi zamieszczane są w dokumentach oficjalnego dialogu teologicznego między Kościołem katolickim a Światową Federacją Luterzańską. Okazuje się, jak dowodził dalej ks. prof. Schütte, że w istotnych sprawach Luter może być przyjęty przez stronę katolicką, jednak żaden katolicki ani nawet ewangelicki teolog nie może wszystkiego, co Luter napisał, przyjąć i bez wyjątku uznać za słuszne. Ewangelicy i katolicy teologowie są zgodni co do tego, że usprawiedliwiony i odkupiony przez Chrystusa człowiek może codziennie prosić o odpuszczenie swoich win, ponieważ jest rzeczywiście grzesznikiem i stale na nowo grzeszy; tylko w tym sensie teza Lutra o chrześcijaninie, który jest „simul iustus et peccator” byłaby słuszna. Ewangelicy i katolicy teologowie są również przekonani, że Luter nie miał zamiaru zakładać nowego Kościoła, lecz pragnął jedynie odnowić Kościół istniejący. Celem uzasadnienia swego antypapieskiego nastawienia rozwinął Luter — co potwierdzają także teologowie ewangelicy — niekatolicką naukę o Kościele, uznając Kościół za rzeczywistość niewidzialną, która w związku z tym nie może posiadać widzialnego urzędu Piotra, uosobionego w papieżu. Jednakże w dzisiejszym dialogu ekumenicznym strona luterńska nie wyklucza urzędu papieża jako widzialnego znaku jedności, o ile oczywiście teologiczna reinterpretacja oraz praktyczne przekształcenie struktur Kościoła podporządkowane są prymatowi Ewangelii.

Prof. dr Otto Pesch (Hamburg): *Nowy katolicki obraz Marcina Lutra*. — Choć budujące są wyniki dialogu katolicko-luterńskiego i niektóre spory teologiczne należą już do historii, to jednak trzeba zdawać sobie sprawę z tego, iż wiele problemów kontrowersyjnych wydaje się nie do pokonania. Unapoczniił to wykład prof. Pescha z Uniwersytetu w Hamburgu, który analizując dogłębnie słynne twierdzenie Lutra „simul iustus et peccator”, wykazał, iż w tym punkcie, gdzie jest mowa o stałym stanie grzechu, o koegzystencji grzechu i sprawiedliwości, zachodzi zasadnicza sprzeczność między Lutrem a teologią katolicką, dla której taka nauka jest nie do przyjęcia. Mimo to w kregach katolickich, zwłaszcza w Republice Federalnej Niemiec, wiele dyskutuje się na temat „simul iustus et peccator”.

Ks. bp Janusz Narzyński: *Recepcja Marcina w Polsce*. — Biskup Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce, ks. J. Narzyński podkreślił w swym referacie potrzebę stale pogłębianej refleksji nad osobą i nauką Marcina Lutra. Teologia Lutra bowiem ma znaczenie ponad-

konfesyjne. Refleksja nad Lutrem — tak ważna dla współżycia między chrześcijanami różnych wyznań — jest opcją na rzecz pluralizmu konfesyjnego i na rzecz dialogu. Ks. Biskup stwierdził, że Luter i jego reforma znalazły znaczny oddźwięk w polskiej literaturze wyznaniowej, naukowej i pięknej; wywarły one niemały wpływ także na inne wyznania protestanckie; pewne zaś jego koncepcje wpłynęły nawet na układ stosunków między Państwem a Kościołem. Dziwić może więc fakt — powiedział ks. bp Narzyński — że, jak dotąd, nie ma w Polsce wyczerpującej monografii naukowej o Marcinie Lutrze.

Prof. dr Reinhard Slenczka (Erlangen): *Marcin Luter i katolickość Kościoła*. — Teza, iż Luter nie chciał podziału Kościoła, lecz tylko jego odnowy i powrotu do Kościoła w duchu pierwotnego chrześcijaństwa, znalazła bliższe uzasadnienie w referacie ewangelickiego teologa prof. Slenczki, który przypomniał, że Doktor Marcin — w przeciwieństwie do niektórych bojowników reformy kościelnej, takich jak Karlstadt czy Müntzer — wyrażał przekonanie, iż jedność Kościoła jest nadal zachowana i nie jest lekkomyślnie złamana. Zdecydowanie i z wielkim zaufaniem na jedność i świętość katolickiego i apostołskiego Kościoła wciąż się powoływał. Prof. Slenczka stwierdził jednak, iż to, co Luter teologicznie mówił i uczył o Kościele, pozostaje w sprzeczności z tym, czego doświadczył nie tylko ze strony wspólnot trwających w dawnej wierze, ale również od wspólnot zreformowanych. Autor referatu, wspominając o różnicach dzielących ewangelików i katolików, stwierdził z ubolewaniem, że podział między nimi uwidacznia się najwyraźniej przy Stole Pańskim.

Prof. dr Johannes Brosseder (Bonn): *Ekumeniczne znaczenie teologii Marcina Lutra dla Kościoła katolickiego*. — Prof. Brosseder z uniwersytetu w Bonn (RFN) podkreślił w swym referacie, iż szereg punktów nauki Lutra, np. o usprawiedliwieniu grzesznika lub słynne „sola Scriptura”, może w swej istotnej treści zostać przyjętych przez Kościół katolicki i że nawet w kwestii urzędu w Kościele, tak nas różniącej, możemy dojść do konsensu. Dlatego też mówca dał zdecydowanie negatywną odpowiedź na postawione przez siebie pytanie, czy Luter może być dzisiaj uważany za element dzielący Kościoły. Wyraził przy tym interesującą refleksję odnoszącą się do wspólnoty w jednym Kościele Chrystusowym luteran i katolików. Otóż dla wszystkich chrześcijan całe Pismo św. jest podstawą przepowiadania. Zawiera ono wiele ogólnych ujęć teologicznych. Na przykład u św. Jana i u św. Pawła widzimy różnorodne ujęcia, ale przecież w każdym z tych ujęć poznajemy słowo Boże. Jeżeli więc Paweł i Jan mają wspólny udział w Piśmie św., to dlaczego katolicy i luteranie nie mogliby mieć wspólnoty w jednym Kościele Jezusa Chrystusa?

Ks. prof. dr Alfons Skowronek: *Marcin Luter o Wieczerzy Pańskiej*. — Kierownik Katedry Teologii Ekumenicznej ATK i „spiritus movens” całego sympozjum, ks. prof. Skowronek stwierdził w swym referacie, że przy dokładniejszym spojrzeniu na naukę Marcina Lutra można poczuć się wręcz zaskoczonym, jak dalece jego problemy są obecne w naszej katolickiej teologii posoborowej. Przytoczył tu ks. Profesor szereg postulatów Lutra, które doczekały się obecnie pozytywnego ustosunkowania się w Kościele katolickim. I tak, dla przykładu, w dokumentach traktujących o Eucharystii można dostrzec następujące fakty: wyraźne dowartościowanie kapłaństwa wszystkich wiernych, a w szczególności roli świeckich; w liturgii słowo Boże umiejscowione zostaje na pierwszym planie i nie stanowi tylko dekoracji Mszy św.;

liturgia celebrowana jest w języku narodowym, a słowa konsekracji wygłaszane są ludowi głośno (spełnienie jednego z zadań Lutra); ludowi wolno podawać Komunię św. pod dwiema postaciami; także w teologii katolickiej podkreśla się, że Sakrament stanowi maksymalną kondensację i koncentrację słowa, że Eucharystia jest absolutnym wyrazem słowa; na naszych oczach zmienia się typ pobożności eucharystycznej: nie adoracja, nie nawiedzenie Najświętszego Sakramentu, lecz jego przyjmowanie decyduje o profilu chrześcijanina-katolika. Ks. prof. Skowronek wystąpił z tezą, iż między katolicką nauką o Eucharystii a odpowiednimi intuicjami Lutra zasadniczo nie istnieją rozbieżności, poza jednym punktem: namiętnie przez Lutra zwalczaną teorią o Mszy jako ofierze. „I oto w tym niewralgicznym punkcie — powiedział ks. Profesor — prowadzony od lat dialog katolicko-luterański przyniósł niezwykle i nieoczekiwane zbliżenie. We wspólnie zredagowanym dokumencie luteranie i katolicy wyznają oficjalnie, że Jezus Chrystus ofiarował się raz na zawsze (Hbr 10, 10), ale też, że w Eucharystii Jezus Chrystus staje się obecny sakramentalnie jako Ten, który ofiarował się raz na zawsze. W Eucharystii owa „raz na zawsze” ofiara na Krzyżu staje się sakramentalnie obecna (nie: powtórzona!). Jezus Chrystus, Głowa, zabiera z sobą przed oblicze Ojca swoje Ciało (Kościół). W tym sensie i strona luterańska może mówić o Ofierze Kościoła”.

Prof. dr Gerhard Sauter (Bonn): *Obraz człowieka w ujęciu Marcina Lutra*. — Kluczem do zrozumienia całej teologii Lutra jest jego antropologia, czyli wizja człowieka. Temat ten zreferował ewangelicki teolog z Bonn (RFN). Jego zdaniem, antropologię Marcina Lutra można scharakteryzować najkrócej w ten sposób: obraz człowieka wypływa z tego, co człowiek może powiedzieć o sobie w modlitwie. Luter nie pyta, czym jest człowiek i jakie są jego zagrożenia; najważniejszą rzeczą dla niego jest fakt, iż Bóg działa w odniesieniu do człowieka, że człowiek przyjmuje Boże dzieło, zgadza się na wolę Bożą. Natomiast człowiek, który chce siebie ukształtować przez swoje własne uczynki, neguje Boga jako Stwórcę. Luter uświadamia nam dzisiaj — stwierdził prof. Sauter — że winniśmy spoglądać na każdego człowieka i na siebie samych pod kątem obietnicy Chrystusa.

Prof. dr Helmut Thielicke (Hamburg): *Niezalatwione sprawy Reformacji*. — Znany ewangelicki teolog z uniwersytetu w Hamburgu (RFN), prof. Thielicke w swym referacie skracającym się błyskotliwymi i oryginalnymi sformułowaniami, rozwinął m. in. podstawowe tezy Lutra o „sola fides” i o „metanoi” serca człowieka. Dziś wiara w Boga wydaje się niejednemu człowiekowi niepotrzebna, a Bóg zdaje się być nieobecny w wielkich wydarzeniach współczesności. Mimo to pozostaje i dla dzisiejszej ludzkości niezawodnym kompasem, drogowskazem, absolutną wartością i ostatecznym przeznaczeniem Chrystus, Jego Ewangelia, Jego dzieło zbawcze. Prawda ta leży u podstaw teologii Lutra i winna być wciąż na nowo głoszona ludzkości, zwłaszcza w naszych czasach, pełnych lęku, obaw i błędzeń. Prawda ta implikuje nieustanną potrzebę realizowania miłości i nawracania się (metanoi) człowieka. Przypomniana przez Lutra zasada kierowania się Ewangelią Chrystusową w życiu jednostek i społeczeństw pozostaje zadaniem i obowiązkiem chrześcijan — także i szczególnie w dzisiejszym, rozdzieranym różnymi sprzecznościami i zagrożonym wielorakimi niebezpieczeństwami świecie. Wiara („sola fides”) i Ewangelia („sola Scriptura”) to dla ludzi Boży dar (Gabe) i jednocześnie odpowiedzialne zadanie (Aufgabe) współdziałania z Bogiem w ustawicznej odnowie świata.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad, w rzymsko-katolickiej świątyni warszawskiej rozbrzmiewały słowa z liturgii nabożeństwa luteranckiego, które celebrowali proboszczowie ewangelicko-augsburskiej parafii Sw. Trójcy w Warszawie — ks. senior Jan Walter i ks. Włodzimierz Nast. Oprócz czytań biblijnych, obecnych w kościele chrześcijan — katolików i luteran — jednocześnie wspólne odmówienie modlitw, znanych wszystkim wyznawcom Chrystusa: „Wierzę w Boga” i „Ojcze nasz”.

Przemówienie podsumowujące i kończące sympozjum wygłosił prorektor ATK, ks. doc. dr hab. Helmut Juros, informując m. in., że zostało ono zorganizowane przez ATK za aprobatą jej Wielkiego Kanclerza ks. abpa Józefa Glempa, Prymasa Polski i otrzymało formalne poparcie ze strony Komisji Episkopatu ds. Ekumenizmu. Dodał również, iż myśl zwołania takiego sympozjum powstała w rozmowie przedstawiciela Akademii z papieżem Janem Pawłem II, a następnie otrzymała swój ostateczny kształt w Sekretariacie ds. Jedności Chrześcijan. W zakończeniu swego przemówienia powiedział ks. prorektor Juros: „Mam nadzieję, że wyniesiemy z tego sympozjum obraz M. Lutra jako chrześcijanina głęboko wierzącego i modlącego się, dociekliwego teologa i żarliwego reformatora Kościoła. Wyniesiemy stąd przekonanie, iż od porozumienia między nami co do osoby Marcina Lutra i jego poglądów ważniejsza jest nasza coraz większa zgodność w rozumieniu samej Ewangelii, samego Słowa Bożego głoszonego w Kościele i przez Kościół. Sądzę, że wszyscy jesteśmy zgodni co do tego, iż nasze sympozjum naukowe z okazji 500-lecia urodzin Marcina Lutra było wydarzeniem znaczącym na polu ekumenii”.

3. Sympozjum ekumeniczne o słowie Bożym

W dniach 15—16 listopada 1982 r. Katedra Bibliistyki Starego Testamentu Wydziału Teologicznego ATK zorganizowała sympozjum ekumeniczne, które koncentrowało się wokół problematyki Słowa Bożego. Podobnie jak w zorganizowanym przez tę uczelnię kilka dni wcześniej ekumenicznym sympozjum luteranckim, uczestniczyła w nim aktywnie, obok profesorów i studentów ATK, spora grupa chrześcijan z innych Kościołów. Gościem pierwszego dnia sympozjum był ks. bp dr Władysław Miziołek, wiceprzewodniczący Komisji Episkopatu ds. Ekumenizmu, który skierował do uczestników słowa pozdrowienia. Pierwszego dnia obradom przewodniczył ks. prof. dr hab. Jan Stępień, b. rektor ATK, zaś nazajutrz rolę tę pełnił ks. prof. dr hab. Jan Łach, dziekan Wydziału Teologicznego.

Wprowadzeniem do sympozjum było ekumeniczne nabożeństwo Słowa Bożego, które celebrowali wspólnie, dwaj gorąco oddani sprawie jedności chrześcijan, duchowni: ks. dr Michał Czajkowski z ATK oraz ks. Bogdan Tranda, proboszcz parafii ewangelicko-reformowanej w Warszawie, redaktor naczelný miesięcznika „Jednota”, poświęconego polskiemu ewangelicyzmowi i ekumenii.

Po wygłoszeniu przemówienia powitalnego i otwierającego sympozjum przez rektora ATK ks. prof. dra hab. Remigiusza Sobańskiego, zabrał głos inspirowany sympozjum, ks. prof. dr hab. Czesław Jakubiec. Podkreślił on dwójaki cel sympozjum: zaprezentowanie nauki o słowie Bożym, zawartej w soborowej Konstytucji „Dei Verbum” oraz zapoznanie się z dzisiejszym stanowiskiem teologów chrześ-

cijańskich: katolickich i niekatolickich odnośnie do Słowa Bożego jako żywego przekazu Objawienia.

Program sympozjum przewidywał wygłoszenie i przedyskutowanie sześciu referatów. Z powodu choroby ks. doc. dr hab. Jerzy Gryniakow, prorektor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej nie wygłosił swego referatu pt. *Rola słowa Bożego w zwiastowaniu ewangelickim*. A oto autorzy, tematy i streszczenia wygłoszonych referatów.

Ks. prof. dr hab. Bogusław Niemczyk: *Autorytet Pisma św. według Marcina Lutra*. — Referent, będący luterzańskim wykładowcą egzegezy Starego Testamentu i jednocześnie rektorem Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, stwierdził na wstępie, iż sens tak sformułowanego tematu można by najkrócej wyrazić w zdaniu: „Pismo św. posiada lub powinno posiadać autorytet absolutny i niepodważalny”. Rozwijając następnie temat, ks. Niemczyk podkreślił, że autorytet Pisma św. tym różni się od autorytetu innego, że nie charakteryzuje się przymusem. Luter nie miał wątpliwości co do znaku równości między Biblią a Słowem Bożym. Według Reformatora z Wittenbergi, Pismo św. jest piśmem Boga o sobie samym. Każde słowo Pisma należy czcić, żadne bowiem nie zostało napisane na próżno. Jednak słowo Boże dla Lutra, to Słowo mówione, głoszone; pisane zaś jest już tylko środkiem pomocniczym. Biblia według Lutra jest księgą raczej do słuchania, a nie do czytania. Tylko Pismo głoszone na ambonie jest Słowem Bożym (w tym punkcie ks. Rektor nie zgodził się z nauką Lutra, słusznie wykazując — tak zresztą jak to uważają wszyscy chrześcijanie — że w indywidualnym czytaniu Pisma św. jest ono także słowem Bożym). Również inne twierdzenie Lutra, że Pismo św. jako całość jest poselstwem o Chrystusie i zostało napisane przez Ducha Świętego, opatrzył ks. Niemczyk komentarzem, iż należałoby raczej powiedzieć, że Pismo św. jako całość jest nakierowane na Chrystusa jako Mesjasza.

Ks. doc. dr hab. Henryk Muszyński: *Słowo Boże jako wydarzenie zbawcze w ujęciu św. Pawła*. — Referent, kierownik Katedry Bibliistyki Starego Testamentu, starał się m. in. odpowiedzieć na pytanie, co stanowi najbardziej istotne znamię teologii słowa u św. Pawła. Jest nim mianowicie nierozłączne powiązanie słowa Bożego w jego potrojmym wymiarze: jako wydarzenia (rêma), jako mocy (dynamis) i jako objawienia (apokalypsis) z rzeczywistością Zmartwychwstania Chrystusa. Zamiennosc słowa Bożego i słowa Chrystusa, centralne miejsce Męki i Śmierci Krzyżowej, zmartwychwstanie jako pełnia treści i mocy zbawczej całego dzieła Chrystusa i Jego uobecnienie w Ewangelii, wreszcie bezpośrednie soteriologiczne następstwa tego faktu stanowią, zdaniem autora, fundamenty Ewangelii Pawłowej. Centralny, jedyny i niezastąpiony charakter Zmartwychwstania, uobecniony w Ewangelii jako wydarzeniu zbawczym, wyraża się przede wszystkim w tym, że Chrystus zmartwychwstały jest nie tylko jedynym przedmiotem, ale i jedynym źródłem Ewangelii św. Pawła, rozumianej jako proklamowanie radosnej nowiny o zbawieniu dokonany w Jezusie Chrystusie zmartwychwstałym. Św. Paweł utożsamia Słowo i Objawienie Boże z proklamowaną przez siebie Radosną Nowiną. Oznacza to, że słowo apostołskie św. Pawła jest równocześnie Słowem Bożym i Objawieniem, nie przestając być przy tym słowem ludzkim, wypowiedianym przez człowieka.

Ks. prof. dr hab. Andrzej Zuberbier: *Słowo Boże w Magisterium Kościoła w świetle Konstytucji „Dei Verbum”* — Prelegent, kierownik Katedry Teologii Dogmatycznej, przeprowadził głęboką analizę

10 artykułu soborowej Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym, starając się odpowiedzieć na pytania, dlaczego i w jakim sensie Urząd Nauczycielski Kościoła nie jest ponad słowem Bożym; co oznacza twierdzenie Soboru Watykańskiego II, iż Urząd Nauczycielski Kościoła służy słowu Bożemu, oraz jak należy rozumieć w tym kontekście relacje między pojęciami „Kościół” i „Magisterium Kościoła”. Ks. prof. Zuberbier podkreślił, że soborowa nauka o podporządkowaniu się Kościoła słowu Bożemu jest zbieżna z analogiczną nauką Marcina Lutra w tej kwestii. Ponadto stwierdził referent za Soborem, iż służba Kościoła w stosunku do Słowa Bożego zawartego w Piśmie św. polega na pobożnym słuchaniu go, wiernym strzeżeniu i wyjaśnianiu.

Ks. prof. dr hab. Alfons Skowronek: *Dogmat w służbie Objawienia*. — Kierownik Katedry Teologii Ekumenicznej, ks. prof. Skowronek wyraził w swym referacie m. in. pogląd, iż dogmat winien być ogłaszany tylko wówczas, gdy wymaga tego osłona i obrona wiary lub właściwe rozumienie danej prawdy w określonym czasie. Stąd też Sobór Watykański II nie zdefiniował żadnego dogmatu. Nie zachodziła bowiem taka konieczność i mogłoby to zaszkodzić dialogowi ekumenicznemu. Na pytanie: „Czy możliwy jest dialog ekumeniczny z pominięciem dogmatu, prowadzony tylko na gruncie interpretacji Pisma św.?”, ks. prof. Skowronek dał odpowiedź przeczącą, uzupełniając ją stwierdzeniem, że wspólne pochwlenie się nad Pismem św. doprowadza do zrozumienia tego, co Kościół wyraża w dogmatach.

Doc. dr hab. Jan Anchemiuk: *Pneumatologiczny aspekt słowa Bożego*. — Prelegent prawosławny wykładowca z Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej omówił w swym wystąpieniu następujące zagadnienia: natchnienie biblijnego słowa Bożego (użyte w tytule sformułowanie „aspekt pneumatologiczny” tłumaczył autor jako „natchniony przez Ducha Świętego”), rolę Słowa w przekazie Objawienia, Kościół jako miejsce powstania i przekazu słowa Bożego oraz możliwości interpretacji Pisma św.

Warto podkreślić, że prezentowane sympozjum, podobnie jak zorganizowana przez ATK sesja poświęcona 500. rocznicy urodzin Marcina Lutra, została wysoko oceniona przez obradującą w dniu 24 listopada 1982 r. Komisję Mieszaną Polskiej Rady Ekumenicznej i Komisję Episkopatu ds. Ekumenizmu. Członkowie Komisji Mieszanej podkreślił, iż oba sympozja wniosły niewątpliwy wkład do dalszego wzajemnego zrozumienia i wyrazili nadzieję, iż odtąd takie inicjatywy będą podejmowane regularnie.

VII AWANSE I NAGRODY

1. Awanse

Uchwałą Rady Państwa PRL z dnia 12 lipca 1982 r. dwóch pracowników naukowych Wydziału Teologicznego otrzymało nominacje profesorskie. Ks. prof. dr hab. Janusz Stanisław Pasierb, kierownik Katedry Historii Sztuki, został mianowany profesorem zwyczajnym, a ks. doc. dr hab. Jan Pryszmont, kierownik Katedry Teologii Moralnej Fundamentalnej — profesorem nadzwyczajnym. Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki powołał na stanowiska docenta: dnia 1 października 1982 r. ks. dra hab. Jerzego Bajdę, adiunkta Katedry Teologii Życia Duchowego, oraz 1 listopada 1982 r. ks. dra hab. Stanisława Mędaleę, p.o. kierownika Katedry Literatury Międzytestamentalnej.

2. Nagrody Ministra i rektorskie

Z okazji dorocznego Dnia Nauczyciela ks. prof. dr hab. Hieronim Eugeniusz Wyczawski, ks. doc. dr hab. Marian Banaszak i ks. doc. dr hab. Franciszek Stopniak — pracownicy naukowemu kierunkowi Historii Kościoła Wydziału Teologicznego ATK — otrzymali od Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki nagrodę zespołową I stopnia za osiągnięcia w dziedzinie badań naukowych. Nagrody rektorskie otrzymali następujący pracownicy naukowemu Wydziału Teologicznego: dr Zbigniew Bania, ks. dr Michał Czajkowski, ks. dr Antoni Kurek, ks. dr Antoni Lewek, ks. dr Wincenty Myszor, ks. dr Grzegorz Okroy, dr Barbara Ruszczyk, ks. dr Emil Stanula i ks. dr Waldemar Wojdecki.

VIII. WYKŁADY PROFESORÓW Z ZAGRANICY

Dnia 5 października 1982 r. Wydział Teologiczny ATK gościł dwóch profesorów z zaprzyjaźnionego Uniwersytetu im. Jana Gutenberga w Moguncji. Dziekan Wydziału Teologii Katolickiej, kierownik Katedry Historii Kościoła Starożytnego prof. dr Theofried Baumeister wygłosił wykład na temat powstania kultu męczenników, natomiast kierownik Katedry Historii Kościoła Średniowiecznego i Nowożytnego prof. dr Isnard Frank przedstawił obraz Kościoła w późnośredniowiecznym koncyliaryzmie.

W przeddzień wykładów profesorowie niemieccy spotkali się z rektorem ATK ks. prof. dr. hab. Remigiuszem Sobańskim, prorektorem ATK ks. doc. dr. hab. Helmutem Jurosem, dziekanem Wydziału Teologicznego ATK ks. prof. dr. hab. Janem Łachem i ks. prof. dr. hab. Janem Pryszmontem. Goście interesowali się zagadnieniami związanymi z pracą dydaktyczną, naukową i wydawniczą naszej uczelni.

Poniżej przedstawiamy streszczenia wygłoszonych wykładów.

Prof. dr Theofried Baumeister: *Powstanie kultu męczenników*. — Prelegent przedstawił najpierw rys historyczny badań problemu powstania kultu męczenników w chrześcijaństwie oraz historię teologii męczeństwa. U podstaw powstania tego kultu leży podejmowana w II wieku przez teologię tematyka prześladowania chrześcijan. Przyjęło się w teologii starożytnej rozróżnienie „męczennik” (martyr, Zeuge) i „wyznawca” (confessor, Bekenner). Ten ostatni składał wyznanie wiary w Chrystusa — bez poniesienia gwałtownej śmierci. Na przykładzie męczeństwa św. Polikarpa widać wyraźnie, że badania nad genezą kultu męczenników nie mogą być prowadzone w oderwaniu od problemu teologicznej interpretacji męczeństwa. Właśnie teologiczna idea męczeństwa była podstawą dla obchodzenia pamięci śmierci męczennika przy jego grobie — w formie schrystianizowanego starożytnego kultu zmarłych. Praktyka ta powstała w Małej Azji i rozpowszechniła się następnie w całym Kościele. Głównym zadaniem wykładu prof. Th. Baumeistera było podkreślenie tezy, iż kult męczenników w jego najprostszyc formach wyrósł z teologii męczeństwa oraz ukazanie, jak praktyka czczenia męczenników rozszerzała się stopniowo w Kościele aż do pełnego uznania jej za element stały w całym chrześcijaństwie.

Prof. dr Isnard W. Frank: *Obraz Kościoła w teorii rewokacji późnośredniowiecznego koncyliaryzmu*. — W powyższym wykładzie nie chodziło o dogmatyczne znaczenie późnośredniowiecznego koncyliaryzmu

dla „struktur Kościoła” dzisiejszego, lecz o historyczne uwarunkowania rozwoju teorii koncyliarnej. Teoretycznych założeń dostarcza „dyfuzyjny koncyliaryzm tradycji”. W glossach, aparatach i komentarzach dekretystów oraz dekretalistów od połowy XII wieku są zarysowane struktury i przygotowane elementy składowe. W przypadku wyższej konieczności (papa haereticus — por. c. 6 d. 40), w której zawiodły normalne mechanizmy kościelnego autorytetu z jego szczytową papieską plenitudo potestatis i została poddana w wątpliwość kompetencja w zakresie władzy orzekania i rządzenia, szukano jakiejś ponadosobowej racji rządzenia względnie ponadosobowego kształtu Kościoła. Do tego nadawała się jurydyczno-korporatywna koncepcja Kościoła w jego strukturze widzialnej, a więc Kościół jako korporacja, na której spoczywa władza in capite i in membris. Właściwe dla wzorców świeckich, politycznych aksjomaty mogły zostać tym samym przeniesione na Kościół: quod omnes tangit, ab omnibus approbetur; maior totum sua parte itd. W ramach rozważanego casus oznaczało to: w wypadku jakiegos papia dubitatus musi wystąpić cały Kościół przez swoich reprezentantów, ażeby conciliariter ów casus perplexus rozwiązać. Ten teoretyczny casus stał się rzeczywistością w związku ze schizmą z 1378 r. Via concilii jawiła się jako sposób rozwiązania owej causa unionis. Teoria rewokacji jest jednym z proponowanych rozwiązań. Teoria ta posługuje się następującymi stwierdzeniami:

1. Papieże toczący aktualnie spór o godność papieską stracili swą legalność.
2. Sobór zwołany przez kardynałów do Pizy jest prawowity i działa na rzecz całego Kościoła.
3. Dlatego chrześcijanie są zobowiązani do uwolnienia się od dotychczasowego przywiązania do jednego z papieży. Obediencja okazała się w międzyczasie błędem. Błąd ten należy wyeliminować poprzez posłuszeństwo wobec Soboru.
4. Zadaniem Soboru jest dać znowu Kościołowi jedną, przez wszystkich uzawaną, widzialną Głowę.

Teoria rewokacji posługuje się wprawdzie ideami koncyliaryzmu; te jednak są ściśle związane z omawianym wyżej przypadkiem. Koncyliarna konstytucja Kościoła (por. „Frequens” — Konstancja; „Sacrosancta” — Bazylea) nie jest celem wczesnej teorii koncyliarnej, do której należy rewokacja

IX. UDZIAŁ PRACOWNIKÓW W SYMPOZJACH ZAGRANICZNYCH

Ks. doc. dr hab. Helmut Juros, kierownik Katedry Etyki Społeczno-Gospodarczej, uczestniczył w dniach 1—5 września 1982 r. w Katholikentag w Düsseldorfie (RFN), biorąc czynny udział w grupie dyskusyjnej nt. *Kazania na Górze jako program społeczno-etyczny*. W dniach 13—17 września 1982 wziął udział w zjeździe teologów moralistów w Erfurcie (NRD), obradującym nt. *Tolerancja i kompromis*. W ramach Grosser Polentag w uniwersytecie im. Jana Gutenberga w Moguncji (RFN) wygłosił w dniu 3 listopada 1982 r. wykład pt. *Zadania etyka dziś*. Tego samego dnia również ks. dr Wincenty Myszor, adiunkt Katedry Literatury Chrześcijańskiej Starożytnego Wschodu, wygłosił tamże wykład nt. *Problem miłczenia w literaturze gnostyckiej*.

Ks. doc. dr hab. Janusz Tarnowski, kierownik Katedry Pedagogiki, w dniach 16—18 września 1982 r. wygłosił trzykrotnie w RFN prelekcję pt. *Osobowość Janusza Korczaka jako człowieka i pedagoga* w Lever-

kusen k. Kolonii dla 70 nauczycieli, w Katolickim Ośrodku Kształcenia Dorosłych w Opladen oraz w gimnazjum im. K. Adenauera w Langenfeld dla ok. 300 uczniów i nauczycieli.

Dr Janina Słomińska, adiunkt Katedry Socjologii Religii, uczestniczyła w dniach 15—17 listopada 1982 r. w Europejskim Kongresie Rodziny na temat *Rodzina w Europie w drodze do roku 2000*, zorganizowanym w Wiedniu przez Europejski Region Międzynarodowej Unii Organizacji Rodziny.

X. HABILITACJE

Janina Słomińska, *Typy postaw rodziców w zakresie wychowania religijnego*.

Recenzenci: ks. prof. dr hab. Jan Charytański (ATK), prof. dr hab. Andrzej Święcicki (ATK) i doc. dr hab. Maria Ziemska (UW).

Data kolokwium habilitacyjnego: 18 października 1982 r.

Rozprawa zawiera wyniki badań empirycznych dotyczących typów postaw rodziców w zakresie wychowania religijnego. Badania przeprowadzone zostały w Warszawie w roku 1979 na próbie 400 osób. W oparciu o odpowiednio skonstruowany model typów — przy zastosowaniu specjalnie do tego celu opracowanego kwestionariusza — wyodrębniono 8 typów: inspirujący, ochraniający, dyrygujący, autokratyczny, korygujący, formalistyczny, obojętny i liberalny. W kolejnych rozdziałach przedstawiona jest metoda i przebieg badań; założenia, analizy i operacje prowadzące do wyodrębnienia typów; zależność typów od cech demograficzno-społecznych i od religijności rodziców; związek zachodzący między typami postaw a faktycznym wychowaniem religijnym. Ostatni — podsumowujący rozdział — zawiera charakterystykę i przykłady typów.

Ks. Antoni Lewek, *Funkcja kerygmaticzna Kościoła w świetle Vaticanum II. Istota i zadania*.

Recenzenci: ks. prof. dr hab. Czesław Bartnik (KUL), ks. bp doc. dr hab. Edward Ozorowski (ATK) i ks. doc. dr hab. Janusz Tarnowski (ATK).

Data kolokwium habilitacyjnego: 25 października 1982 r.

Na Soborze Watykańskim II nastąpił pewien przełom w dotychczasowej świadomości kerygmaticznej Kościoła: głoszenie słowa Bożego zostało wysunięte na czoło wśród wszystkich funkcji kościelnych, podczas gdy od średniowiecza poprzez cały okres kontrreformacji prymat w Kościele katolickim przynawano funkcji sakramentalno-kultowej (stąd protestantów nazywano „Kościołem słowa” a katolików „Kościołem sakramentu”). Ta nowa, a raczej po wiekach odnowiona, świadomość kerygmaticzna Kościoła została przedstawiona *expressis verbis* tylko skrótowo w paru artykułach dokumentów Soboru. Odnośna nauka Vaticanum II domagała się więc pełnej i wyczerpującej eksplikacji oraz ukazania jej praktycznych konsekwencji dla współczesnego kaznodziejstwa i Kościoła. Zagadnienie to podjął ks. A. Lewek w swej rozprawie habilitacyjnej, analizując w jej części I przepowiadanie słowa Bożego jako fundamentalną funkcję Kościoła, w części II — głoszenie słowa Bożego jako służbę wierze, pojętej integralnie, personalistycznie i w części III — zadania kościelnego przepowiadania wobec zjawiska ateizmu i współczesnych trudności wiary w Boga, Chrystusa oraz Kościół.

Ks. Wincenty Myszor, *Anapausis w teologii chrześcijańskich gnostyków*.

Recenzenci: ks. prof. dr hab. Wiesław Rosłon, (ATK), doc. dr hab. Albertyna Dembska (UW), ks. doc. dr hab. Franciszek Stopniak (ATK).

Data kolokwium habilitacyjnego: 6 grudnia 1982 r.

Rozprawę poświęcono analizie treści i znaczenia „technicznego” pojęcia „anapausis” (tj. „odpoczynek”, „wytchnienie”) w teologii chrześcijańskich gnostyków. Podstawę źródłową pracy stanowią oryginalne utwory gnostyków z koptyskiej biblioteki z Nag Hammadi oraz inne źródła pośrednie. Szczególnie uwzględniono tzw. „Tractatus Tripartitus” i „Expositio valentiniana”. W rozdz. I dokonano analizy terminologii (w aspekcie pojęć bliskoznacznych, greckich, koptyjskich); frazeologii, porównując ją z treścią w tekstach niegnostyckich. W rozdz. II przeprowadzono analizę gnostyckiej nauki o „niepokoju”, tak w aspekcie kosmicznym jak i antropologicznym. W rozdz. III i IV ukazano gnostycką koncepcję „drogi do odpoczynku”, jaką odbywa Logos (czyli człowiek) i Zbawca (czyli element boski w człowieku). W rozdz. V ukazano cel zbawienia według gnostyków, czyli zjednoczenie z Bogiem, który jest „odpoczynkiem” i „milczeniem”. W zakończeniu przedstawiono opisową definicję tytułowego pojęcia, jego treść rozumianą jako dobro aktualne, dostępne przez gnozę i jako dobro przyszłe (czyli w ujęciu bliższym chrześcijaństwu).

Ks. Emil Stanuła, *Czynniki kształtujące sens biblijny w ujęciu św. Hilarego z Poitiers (Studium patrystyczno-egzegetyczne)*.

Recenzenci: ks. prof. dr hab. St. Grzybek (ATK), prof. dr hab. Anna Świderkówna (UW), doc. dr hab. Jan Sulowski (PAN).

Data kolokwium habilitacyjnego: 6 grudnia 1982 r.

Rozprawa dotyczy kryterium ortodoksyjności. Przyjmując dzisiejszy pogląd, że patrystyczny sens biblijny jest subiektywny, bardziej wynika z postawy egzegety niż z tekstu, rodzi się pytanie o te elementy, które zdecydowały, że Kościół starożytny uznał go za sens Pisma św., za kryterium, dzięki któremu jednych teologów traktował jako prawowiernych, innych jako błędnowierców. Analiza egzegetycznych pism św. Hilarego z Poitiers prowadzi do wniosku, że poszukiwanymi czynnikami są: tekst biblijny, koncepcja Pisma św., chrystocentryzm biblijny, na ostatnim miejscu osobowość i zadania egzegety. Rozdziały rozpraw omawiają cztery zasady obiektywizujące patrystyczną egzezę: I. filologicznie dobry tekst i poprawne odczytanie sensu literalno-historycznego jako punkt wyjścia; II. dynamiczna koncepcja Pisma św. wskazuje na egzezę, którym jest filolog i teolog zarazem; III. chrystocentryzm biblijny jako kontekst obiektywizujący subiektywne nastawienie egzegety; IV. egzegeta wobec zadań wynikających z Pisma św.: odczytać, przekazać, rozwijać duchowe życie wiernych treścią Pisma św.

XI. WYKŁADY POZA ATK

Podczas sympozjum zorganizowanego w dniach 16—17 listopada 1982 r. w Krakowie, z okazji zbliżającej się 500 rocznicy śmierci św. Kazimierza Jagiellończyka, ks. prof. dr hab. Jerzy Pikulik wygłosił referat pt. *Polska pieśń religijna XV w.*, ks. doc. dr hab. Marian Bana-

szak — referat pt. *Kult św. Kazimierza w okresie zaborów Polski*, a ks. prof. dr hab. Janusz Pasierb referat pt. *Wartości duchowe, kulturowe i pastoralne postaci św. Kazimierza dla współczesnego katolicyzmu polskiego*. Ks. prof. J. Pikulik wygłosił także referat pt. *Spiewy Alleluja o NMP w polskich rękopisach średniowiecznych* w dniu 3 grudnia 1992 r. podczas sympozjum muzykologów mediewistów i etnomuzykologów na KUL.

Podczas sympozjum zorganizowanego dla księży i kleryków diecezji łomżyńskiej w dniu 18 listopada w Łomży z okazji rozpoczynającego się nowego roku duszpasterskiego ks. dr Waldemar Wojdecki wygłosił wykład pt. *Teologiczne podstawy programu duszpasterskiego na rok 1982/83*, natomiast ks. dr Michał Czajkowski wygłosił wykład pt. *Biblijne podstawy programu duszpasterskiego o nadziei*.

XII. ZMIANY PERSONALNE

Z dniem 30 września 1982 r. przeszli na emeryturę dwaj długoletni pracownicy naukowcy Wydziału Teologicznego ATK: ks. prof. dr hab. Stanisław Grzybek, zatrudniony w ATK od 1 XI 1954 — z ośmioletnią przerwą od 1 X 1967 do 30 IX 1965 — kierownik Katedry Teologii Biblijnej, przez trzy kadencje dziekan Wydziału Teologicznego od 1969 do 1978, promotor 15 doktoratów i 94 magisteriów oraz ks. prof. dr hab. Ignacy Różycki, zatrudniony w ATK od 1 XI 1954 — z jedenastoletnią przerwą od 1 IX 1958 do 30 XII 1968 — kierownik Katedry Dogmatyki Spekulatywnej, promotor 4 doktoratów i 5 magisteriów.

Z dniem 30 września 1982 r. odeszli z uczelni następujący pracownicy naukowcy Wydziału Teologicznego: ks. bp prof. dr hab. Kazimierz Romaniuk — zatrudniony od 1976 r. w Katedrze Bibliistyki Nowego Testamentu, ks. dr hab. Stanisław Czerwik — adiunkt Katedry Liturgiki od 1970 r., ks. dr Paweł Góralczyk — adiunkt Katedry Teologii Moralnej Ogólnej od 1980 r. i ks. dr Jan Styrna — adiunkt Instytutu Studiów nad Rodziną od 1981 r.

Z dniem 1 października 1982 r. zostały zatrudnione na Wydziale Teologicznym następujące osoby: mgr Aniela Dylus — st. asystent Katedry Etyki Społeczno-Gospodarczej, ks. dr hab. Janusz Frankowski — adiunkt Katedry Bibliistyki Nowego Testamentu, ks. dr hab. Bogusław Nadolski — kierownik (p.o.) Katedry Teologii Liturgii, ks. dr Czesław Rychlicki — adiunkt II Katedry Teologii Dogmatycznej, dr Robert Toporkiewicz — adiunkt Instytutu Studiów nad Rodziną. Dnia 1 listopada 1982 r. adiunktem (na pół etatu) Katedry Bibliistyki Starego Testamentu został ks. dr Marian Gołębiowski.

Dnia 11 października 1982 r. zmarł w wieku 68 lat ks. doc. dr hab. Feliks Zapłata, zatrudniony w ATK od 1 X 1969 r. do przejścia na emeryturę z dniem 30 IX 1981, organizator i kierownik Specjalizacji Misjologii, promotor 5 przewodów doktorskich i 35 prac magisterskich.

Antoni Lewek